

Fragment relacji świadka historii



PIOTR ŁYŻWA

ur. 1961, Bielawa



Zakres terytorialny i czasowy	Wrocław, Warszawa, lata 80. XX w.
--------------------------------------	-----------------------------------

Wyjazd do Warszawy po nielegalne materiały

Raz pojechaliśmy z kolegą do Warszawy po materiały dla całego uniwersytetu [Uniwersytetu Wrocławskiego – dop. red.]. Pamiętam tę wycieczkę. Wiedzieliśmy, że można było zostać aresztowanym i usuniętym ze studiów. Do Warszawy przyjechaliśmy pociągiem o piątej nad ranem. Jakiś taksówkarz wiozł nas pod wskazany adres. Ten adres dostaliśmy i nie znaleźmy tych ludzi. Taksówkarz pyta: *Co macie takie grobowe miny?* A myśmy po prostu trzęśli się ze strachu, żeby nie wpaść, bo byliśmy zmęczeni i czuliśmy dużą odpowiedzialność. Ale udało się. Zapakowaliśmy materiały i wróciliśmy. Pamiętam ciężkie plecaki wypchane bibułą, jakbyśmy cegły nieśli, a dworzec we Wrocławiu pełen zomowców. Ale jakimś cudem nas nie zatrzymali. To był akurat czas ferii, więc może dlatego panował większy ruch osób z plecakami. To było dla mnie ciekawe doświadczenie, ale też przygoda. Miałem poczucie dowartościowania, że byłem po właściwej stronie, że próbowałem coś zrobić.

Data i miejsce nagrania	9 maja 2023, Bielawa
Rozmawiał/a	Beata Hebzda-Sołogub
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami